

NOWOCZESNOŚĆ ROBOTNICE KULTURA
 MASOWA PIŁSUDSKI KINO „METEOR” BIEDA
 METROPOLIA TKACZE GAWALEWICZ LO-
 DZERMENSCH KOBIETY RŻEWSKI REWOLU-
 CJA BAŁUTY SKULSKI POLITYKA AJNENKIEL
 HANDEL BRUK JUNG IDYSZ ŁASKOWSKI
 OPERETKA „WŁÓKNIARZE” GAZETY LINDEN-
 FELD FARBIARNIA DETROIT PRZEDBORSKA
 ARCHITEKTURA POLACY LISOWSKI ZIEMIA
 OBIECANA WANDURSKI PERYFERYJNOŚĆ
 MAJEWSKI REPORTAŻ „OSNOWY LITERAC-
 KIE” FABRYKI TUWIM „WYMIARY” WOJNA
 TANSMAN NIEMCY KOSIAKIEWICZ POWIEŚĆ
 W ODCINKACH PPS AWANGARDA PIECHAŁ
 TRAMWAJE STRZEMIŃSKI KONFLIKTY
 BRAUN SPOŁECZNICY REMBIELIŃSKI ŻYDZI
 PLASTYKA KLECKI „ODNOWA” RELIGIA
 HIRSZENBERG ROSJA MANUFAKTURA TEATR
 GLISCZYŃSKI OPERETKA KOMIKS MARRENÉ-
 -MORZKOWSKA MODERNIZM REYMONT
 BURŻUAZIA WOLNA WSZECHNICA JATCZYK
 KANALIZACJA SDKPIL BAWĘŁNA BRODER-
 SON ŻYCIE RELIGIJNE MANCHESTER JĘZYK
 KOLEJ HILLER WODEWIL KOMINY ROZWÓJ
 SKWARCZYŃSKA POWIEŚĆ NZR PRZEMYSŁ
 JONSCHER KONSTRUKTYWIZM DYM FILAN-
 TROPIA TIMOFIEJEW „PRĄDY” TKALNIA BART-
 KIEWICZ ELEKTROWNIA SOWIŃSKI LOKAUT
 LINDLEY MODERNIZACJA STERLING OŚWIA-
 TA KOBRO GAZOWNIA BARLICKI SAVOY
 URBANISTYKA RUBINSTEIN OCHRONKA
 LEN KAPITAŁ JASTRUN WIĘZIEŃ HALPERN
 BEZPIECZEŃSTWO SOCJALNE CYNARSKI
 KRYZYS SKAŁSKI UNIZM BRAUNERÓWNA
 BUNT ZAWIEYSKI KONTRASTY SMOLIK „MYŚL
 PRACY” TRĘBACZ 1905 MIASTO PRACA



pod redakcją

Katarzyny Badowskiej
 Tomasza Cieślaka
 Krystyny Pietrych
 Krystyny Radziszewskiej

TOŻ

Seria Kultura Literacka Łodzi

Rada Naukowa serii

Katarzyna Badowska
Tomasz Cieślak
Dariusz Dekiert
Karolina Kołodziej
Monika Kucner
Krystyna Pietrych
Krystyna Radziszewska
Anna Warda
Ewa Wiatr



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

[Kup książkę](#)



Miasto modernistyczne

pod redakcją

Katarzyny Badowskiej
Tomasza Cieślaka
Krystyny Pietrych
Krystyny Radziszewskiej



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2024

[Kup książkę](#)

Katarzyna Badowska (ORCID: 0000-0002-6149-5612) – Uniwersytet Łódzki
Wydział Filologiczny, Zakład Literatury Pozytywizmu i Młodej Polski
90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

Tomasz Cieślak (ORCID: 0000-0002-2916-7686), Krystyna Pietrych (ORCID: 0000-0001-9796-185X)
– Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Zakład Literatury i Tradycji Romantyzmu
90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

Krystyna Radziszewska (ORCID: 0000-0002-6508-9742) – Uniwersytet Łódzki
Wydział Filologiczny, Zakład Niemcoznawstwa, 90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

RECENZENCI

Hans-Jürgen Bömelburg, Bogdan Mazan

REDAKTOR INICJUJĄCY

Urszula Dzieciatkowska

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

Piotr Pietrych

INDEKS

Piotr Pietrych

KOREKTA TECHNICZNA

Leonora Gralka

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

PROJEKT OKŁADKI

Polkadot Studio Graficzne Aleksandra Woźniak, Hanna Niemierowicz

© Copyright by Otto Harrassowitz GmbH & Co. KG, Wiesbaden 2023

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2024

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.10877.22.0.K

<https://doi.org/10.18778/8331-276-7>

Ark. wyd. 39,4; ark. druk. 34,0

ISBN 978-83-8331-276-7

e-ISBN 978-83-8331-277-4

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-237 Łódź, ul. Matejki 34A

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. 42 635 55 77

SPIS TREŚCI

Redaktorzy, Wprowadzenie	7
Kamil Śmiechowski, <i>Łódź – miasto przemysłowe, miasto nowoczesne?</i>	17
Inga B. Kuźma, <i>Biedne miasto Łódź</i>	35
Tomasz Ferenc, <i>Na wschodzie bez zmian. Analiza figur władcy, kata i ofiary na przykładzie zdjęć z czasów represji po rewolucji 1905–1907</i>	49
Marta Sikorska, „ <i>Kobieta a wiek XX</i> ”. Wyzwania, cele i oczekiwania kobiet wielkoprzemysłowej Łodzi przełomu wieków	63
Rafał Matyja, <i>Narodziny metropolii. Łódź w okresie międzywojennym</i>	81
Przemysław Waingertner, <i>Łodzianie międzywojnia wobec wyzwań nowoczesnej polityki. Próba refleksji nad zjawiskiem modernizacji życia politycznego w Łodzi w latach 1918–1939</i>	93
Marcin Szymański, <i>Nowoczesność publiczna czy prywatna? Woda, gaz i elektryczność w międzywojennej Łodzi a stracone szanse</i>	105
Ewelina Maria Kostrzewska, <i>Modernizm i wyznania. Łódzka droga do nowoczesności zwyczajna czy wyjątkowa?</i>	117
Grażyna Ewa Karpińska, <i>Na Wschodniej w Łodzi. Opowieść o handlowej ulicy w przemysłowym mieście</i>	137
Krzysztof Stefański, <i>Budowanie Łodzi nowoczesnej</i>	147
Aleksandra Sumorok, <i>Modernizm, modernizmy i modernizacje w architekturze Łodzi międzywojennej. Przypadek osiedla im. Józefa Montwiłła-Mireckiego</i>	165
Małgorzata Nieszczerewska, <i>Ruiny nieobiecane. Destrukcja i re-konstrukcja łódzkiego modernizmu</i>	183
Elżbieta Rybicka, <i>Środowisko dźwiękowe i łódzki modernizm</i>	199
Katarzyna Badowska, <i>Nowoczesna czy prowincjonalna? Łódź okiem przedwojennych publicystów i pisarzy</i>	217
Wojciech Browarny, <i>Łódzka (po)niemieckość w literaturze polskiej jako trop nowoczesności</i>	239
Dorota Samborska-Kukuć, „ <i>Uwielbiam masy ludzkie, kocham żywioły, przepadam za wszystkim, co się staje dopiero</i> ” – Łódź jako temat literacki „ <i>Ziemi obiecanej</i> ” w korespondencji Reymonta.	249
Kamil Piskala, „ <i>Ludzie pozamieniali się w dzikie zwierzęta</i> ”. Zapomniany poemat, rewolucja 1905 roku i początki nowoczesnej polityki masowej	259
Tomasz Wójcik, <i>Łódź 1911. Widzenia Jarosława Iwaszkiewicza</i>	275

Tomasz Cieślak, <i>Tendencje modernizacyjne na łamach łódzkich czasopism literackich dwudziestolecia międzywojennego</i>	285
Krystyna Pietrych, „Wśród kominów Łodzi” Marii Przedborskiej – wiersze społecznie zaangażowane	299
Tomasz Majewski, <i>Spółdzielnicowski krąg współpracy. O Stefanii Skwarczyńskiej w międzywojennej Łodzi</i>	315
Elżbieta Umińska-Tytoń, <i>Co wiemy o polszczyźnie łódzian w dwudziestolecu międzywojennym?</i>	331
Aneta Pawłowska, „Nowa sztuka” w Łodzi w dwudziestolecu międzywojennym. . .	343
Leszek Karczewski, <i>Pedagogika patrzenia. Sztuka jako narzędzie modernizacji społecznej</i>	357
Agnieszka Karpowicz, <i>Awersy i rewersy modernizmu. Paradoxy „pejzaży łódzkich” Władysława Strzemińskiego</i>	379
Krystyna Radziszewska, <i>Z dziejów żydowskiej awangardy w Łodzi</i>	391
Irmína Gadowska, <i>Wobec tradycji i wyzwań nowoczesności. Żydowskie artystki w Łodzi 1918–1930</i>	403
Piotr Olkusz, <i>Problemy z opisem. Teatr i inne atrakcje w Łodzi przed I wojną światową</i>	417
Karolina Prykowska-Michalak, <i>Łódź jak Ameryka – o występach gwiazd-migrantów teatralnych w Łodzi</i>	429
Monika Wąsik-Linder, <i>Kupcy operetki. Importowana nowoczesność na scenie niemieckiego teatru w Łodzi przed I wojną światową</i>	439
Karolina Kołodziej, <i>Chłopczyce, półdziewice, girlsy – wizerunek nowoczesnej kobiety łódzkiej w komiksach drukowanych w dwudziestolecu międzywojennym w „Expressie Ilustrowanym”</i>	453
Łukasz Biskupski, <i>Modernizacja rozrywki: umasowienie kina jako praktyki kulturowej w Łodzi do 1939 roku</i>	463
Przemysław Owczarek, <i>Merkuriańska Łódź i antyczne ikony nowoczesności</i>	481
Noty o Autorach	501
Bibliografia.	509
Indeks	525

WPROWADZENIE

Łódź modernistyczna to miasto-wyzwanie estetyczne i polityczne, miasto paradoksów: brudne, biedne i zaniedbane – i jednocześnie ostentacyjnie bogate; zacofane społecznie – i nowoczesne jako ośrodek przemysłowy. Była środowiskiem, gdzie zrodził się społeczny ferment modernizacyjny, którego kluczowym w politycznym wymiarze akordem stała się rewolucja lat 1905–1907, zapoczątkowana w głębi Rosji, inicjująca gwałtowne wydarzenia w różnych polskich miastach, ale najdramatyczniejsze i najbardziej krwawe właśnie w Łodzi.

Konsekwencją rewolucyjnych wydarzeń było zapoczątkowanie procesu ważnych zmian infrastrukturalnych i kulturalnych, które w przypadku Łodzi wyznaczyły drogę dochodzenia do nowoczesności i pozycji lokalnej metropolii, jaką miasto osiągnęło ostatecznie u schyłku II Rzeczypospolitej. Jednym z ważniejszych następstw rewolucji było nieznaczne poszerzenie swobód obywatelskich oraz zmiana przepisów dotyczących cenzury. Obowiązującą wcześniej cenzurę prewencyjną zniesiono i wprowadzono cenzurę represyjną, polegającą na kontrolowaniu wydawnictw po ich wydrukowaniu; taka forma cenzury ułatwiała uzyskanie zgody na wydawanie nowych pism. Rozwój prasy przyczynił się zaś do propagowania nowych idei oraz partycypacji społeczności łódzkiej w życiu publicznym. Dzienniki w języku polskim, rosyjskim, niemieckim i w jidysz pozwalały dotrzeć do szerokich mas czytelników. Na łamach prasy prowadzono debaty dotyczące kształtu życia społecznego, odbicie znajdowały tam ważne wydarzenia polityczne, społeczne i kulturalne, spory ideologiczne i artystyczne, zajmowano się kwestiami związanymi z obyczajowością, emancypacją, modernizacją.

Staranne przebadanie życia społecznego i kulturalnego Łodzi w XIX stuleciu oraz kolejnych czterech dziesięcioleciach daje możliwość pochwycenia specyficznych elementów nie tylko polskiej, ale szerzej – środkowoeuropejskiej drogi do nowoczesności.

Pierwsza fala rewolucji przemysłowej nie dotarła od razu na ziemię polskie, których gospodarka miała przez stulecia w dominującym stopniu agrarny charakter – i jako taka wkroczyła w wiek XIX. Wysiłek modernizacyjny podjęły dopiero w pierwszych latach po kongresie wiedeńskim 1815 roku władze zależnego od Rosji, okrojonego Królestwa Polskiego. Najważniejszym i z kulturowej oraz społecznej perspektywy niezwykle ośrodkiem produkcyjnym wykorzystującym ówczesne najnowsze wynalazki techniczne i sposoby organizacji pracy stała się wówczas Łódź. Obok powstałego w średniowieczu, mało znaczącego miasteczka rolniczego utworzono właściwie *ex nihilo*, decyzją administracyjną podjętą głównie z powodu łatwego dostępu do wód lokalnych rzek, osadę przemysłową, w której pracę i miejsce do życia mogli znaleźć zarówno osiedleńcy pochodzący z ówczesnych państw niemieckich, jak i z Czech i Moraw oraz potomkowie polskich rodzin chłopskich, Żydzi, a także przybysze z głębi Cesarstwa Rosyjskiego.

Niezwyczajnie szybkie tempo rozwoju owej osady w wielki ośrodek przemysłowy, produkujący przede wszystkim na chłonny rynek rosyjski, niemal nie miało sobie równych w śródlądowej Europie. Przyrost ludności w Łodzi przez pierwsze stulecie jej istnienia jako ośrodka wytwórczego, do wybuchu I wojny światowej, był prawie niespotykany w skali ówczesnego świata, bo sześćsetkrotny – co wiązało się z wielkimi kosztami społecznymi z powodu upośledzenia infrastruktury i słabości instytucji życia społecznego. Łódź stanowi wobec tego ikoniczny przykład modernizmu peryferyjnego – przez kolejne dziesięciolecia XIX wieku była coraz dynamiczniej rozbudowującym swój potencjał wytwórczy i pomnażającym kapitał nowoczesnym ośrodkiem przemysłowym, ale ciągle nie mogła się stać nowoczesnym ośrodkiem miejskim. Dla polskich artystów i publicystów Łódź długo była „obca” – bo odległa od tradycyjnego wzorca związanej z pracą na roli polskości, bo długo dominującą w niej rolę pełnili przedstawiciele różnych narodowości często niemówiący po polsku, bo wreszcie – wytworzyła swój własny typ osobowy: *Lodzermenscha*, któremu przypisywano bezwzględność w dążeniu do zysku oraz prostactwo, typ jakże odległy od dominującego w kulturze polskiej wzorca szlachcica- (czy potem inteligenta-) patrioty gotowego do wielkich poświęceń na rzecz narodu, co w okresie zaborów było szczególnie istotne.

Odkrywanie fenomenu Łodzi trwa już od jakiegoś czasu, by przypomnieć opublikowane ostatnio dwa tomy nowej syntezy dziejów miasta *Łódź przez wieki* (2023)¹; *Słownik kultury literackiej Łodzi do 1939 r.* (2022)²; monografię Tomasza Cieślaka *Łódź. Szkice o literaturze, przestrzeni i historii* (2023)³; dwa tomy antologii tekstów literackich, wspomnieniowych i publicystycznych „*Budzi się Łódź...*” (2020, 2022)⁴; monografię Agaty Zysiak, Kamila Śmiechowskiego, Kamila Piskały, Wiktora Marca, Kai Kaźmierskiej, Jacka Burskiego, *Z bawełny i dymu. Łódź – miasto przemysłowe i dyskursy asynchronicznej nowoczesności 1897–1994* (2021)⁵; książkę Marty Madejskiej *Aleja Włóknarek* (2018)⁶; *Ilustrowaną encyklopedię historii Łodzi. Od pradziejów do końca XX wieku* (2015)⁷; monografię Jolanty Fiszbak *Mity ziemi obiecaniej w regionalnej literaturze Łodzi. Między grą wyobraźni, fikcją literacką a historią* (2013)⁸; Łukasza Biskupskiego *Miasto atrakcji. Narodziny kultury masowej na przełomie XIX i XX wieku. Kino*

¹ *Łódź poprzez wieki. Historia miasta, tom 1: do 1820 roku*, red. T. Grabarczyk, Łódź 2023; *Łódź poprzez wieki. Historia miast, tom 2: 1820–1914*, red. J. Kita, Łódź 2023.

² *Słownik kultury literackiej Łodzi do 1939 r.*, red. K. Badowska, T. Cieślak, D. Dekiert, K. Kołodziej, M. Kucner, K. Pietrych, K. Radziszewska, A. Warda, E. Wiatr, Łódź 2022.

³ T. Cieślak, *Łódź. Szkice o literaturze, przestrzeni i historii*, Łódź 2023.

⁴ „*Budzi się Łódź...*” *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020; „*Budzi się Łódź...*” *Obrazy miasta – między literaturą a publicystyką. Antologia, część II*, red. M. Kucner, A. Warda, K. Kołodziej, Łódź 2022.

⁵ A. Zysiak i in., *Z bawełny i dymu. Łódź – miasto przemysłowe i dyskursy asynchronicznej nowoczesności 1897–1994*, Łódź 2021. Wcześniejsze wydanie angielskie: A. Zysiak et al., *From cotton and smoke. Łódź – industrial city and discourses of asynchronous modernity 1897–1994*, Łódź–Kraków 2018.

⁶ M. Madejska, *Aleja Włóknarek*, Wołowiec 2018.

⁷ *Ilustrowana encyklopedia historii Łodzi. Od pradziejów do końca XX wieku*, red. i oprac. A. Grzegorzczak, Łódź 2015.

⁸ J. Fiszbak, *Mity ziemi obiecaniej w regionalnej literaturze Łodzi. Między grą wyobraźni, fikcją literacką a historią*, Łódź 2013.

w systemie rozrywkowym Łodzi (2013)⁹ oraz Karoliny Kołodziej *Obraz Łodzi w piśmiennictwie pozytywistyczno-młodopolskim* (2009)¹⁰; ważne artykuły Agaty Zysiak *The desire for fullness. The fantasmatic logic of modernization discourses at the turn of the 19th and 20th century in Łódź* (2014)¹¹ i Andreasa Kosserta *'Promised land'? Urban myth and the shaping of modernity in industrial cities: Manchester and Lodz* (2006)¹².

Zamieszczone w naszej publikacji studia i szkice podejmują na nowo – a często po raz pierwszy – ważne kwestie związane z Łodzią jako prowincjonalnym miastem modernistycznym, analizując je w wielu wymiarach, we wzajemnym ich przenikaniu się i uzupełnianiu. Istotne okazało się przeanalizowanie różnych okoliczności, które determinowały rozwój miasta. W pierwszej kolejności: okoliczności politycznych, zwłaszcza wynikających z wieloetnicznego charakteru miasta – usytuowanego na peryferiach Cesarstwa Rosyjskiego, a potem, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku, jednego z większych ośrodków odrodzonego państwa. Ważne było też zbadanie specyfiki skomplikowanych lokalnych relacji społecznych, w tym zwłaszcza ruchów emancypacyjnych w sytuacji ogromnych nierówności ekonomicznych. Łódź była jednym z pierwszych polskich miast, w którym doszedł do głosu zorganizowany ruch robotniczy, zarówno lewicowy, jak i katolicko-narodowy. Była najdosłowniej miastem kobiet – ze względu na charakter pracy w dominującym w mieście przemyśle włókienniczym. Miastem wielu konfesji oraz, aż do 1939 roku, kilku współegzystujących wspólnot językowych i etniczno-kulturowych. Wyśilek modernizacyjny podejmowany w Łodzi wiązał się z poszukiwaniem nowych sposobów organizowania jej przestrzeni architektonicznej i powolnego budowania infrastruktury niezbędnej w nowoczesnym ośrodku miejskim (gmachów użyteczności publicznej, sieci elektrycznej, linii tramwajowych, kanalizacji i wodociągów).

Zjawiskiem niezwykle zróżnicowanym i interesującym jest literatura dotycząca Łodzi w różnych okresach jej rozwoju. Pisarze i publicyści wielokrotnie próbowali zdefiniować Łódź, a ponieważ dynamiczne, wieloetniczne i wielowyznaniowe miasto nie poddawało się prostemu opisowi, w określaniu jego specyfiki uciekano się do metafor: „bawelniany gród”, „kominogród”, „ziemia obiecana”, „złe miasto”, „umorusany Kopciuch”. Tuż przed wybuchem II wojny światowej poeta Grzegorz Timofiejew podsumował, że Łódź jest nieustanną intrygującą zagadką, jak Sfinks.

O nowoczesności Łodzi świadczyła przede wszystkim gwałtowna industrializacja, wiążąca się z postępem technicznym i mechanizacją produkcji. Dlatego na łamach prasy często nazywano miasto „polskim Manchesterem” w analogii do ośrodka rewolucji przemysłowej w Anglii – cywilizacyjnego centrum XIX-wiecznego świata, głównie ze względu na podobną włókienniczą monokulturę przemysłową i równie brutalne w obu przypadkach

⁹ Ł. Biskupski, *Miasto atrakcji. Narodziny kultury masowej na przełomie XIX i XX wieku. Kino w systemie rozrywkowym Łodzi*, Warszawa 2013.

¹⁰ K. Kołodziej, *Obraz Łodzi w piśmiennictwie pozytywistyczno-młodopolskim*, Łódź 2009.

¹¹ A. Zysiak, *The desire for fullness. The fantasmatic logic of modernization discourses at the turn of the 19th and 20th century in Łódź*, „Praktyka Teoretyczna” 2014, t. 13, nr 3, s. 41–69.

¹² A. Kossert, *'Promised land'? Urban myth and the shaping of modernity in industrial cities: Manchester and Lodz*, [w:] *Imagining the city*, eds C. Emden, C. Keen, D. Midgley, vol. 2: *The politics of urban space*, Bern 2006, s. 169–191.

oblicze kapitalizmu. Pisarze – np. Władysław Stanisław Reymont w słynnej *Ziemi obiecanej* – podkreślali iście amerykańskie tempo rozwoju Łodzi, wiele uwagi poświęcając obrazom modernizacji, jak tłum, masa, ruch, oraz ich konsekwencjom – pośpiechowi, nerwowości, narażeniu na niezliczoną ilość bodźców.

Bardzo bogate są – a dowodzą tego rozprawy zamieszczone w niniejszej książce – literackie reprezentacje doświadczenia percepcyjnego nowoczesnego miasta. Jako często podkreślane sensoryczne dominaty Łodzi występują na kartach dzieł i łamach gazet: dym fabryczny, mgła, sadza, rysztoki zabarwione barwnikami z fabrycznych farbiarni. Ale okazuje się, że nowoczesność można też usłyszeć i poczuć. Ponieważ zabudowa przemysłowa sąsiadowała bezpośrednio z mieszkalną i handlową, jazgot pracujących maszyn oraz odgłosy świstawek fabrycznych wdzierały się w prywatną przestrzeń domową i wprawiały w vibracje całe miasto, potęgując wrażenie jego nieustannego ruchu, drżenia i stukotu. Nowoczesność rozumianą jako natłok, pęd Reymont odzwierciedlił nawet w konstrukcji swej powieści. Ale o ile jeszcze pod koniec XIX stulecia tego typu doznania sensoryczne traktowane były jako przemoc audialna, o tyle twórcy XX wieku coraz częściej uznawali je za przejaw witalizmu. Pragnąc oswoić nowoczesny miejski hałas i zgiełk, dokonywali jego estetyzacji (co w konsekwencji zapoczątkowało m.in. nurt zwany bruityzmem).

Literatura Łodzi jest też świetnym barometrem wielokulturowości Łodzi, która przecież powstała w znacznej mierze dzięki osadnikom niemieckim – wykwalifikowanym tkaczom. Wieloetniczność miasta akcentowały już pierwsze poświęcone mu utwory, takie jak dramat *Wyprawa do Ameryki* Wiktora Dłużniewskiego (1857) czy powieść *Wśród kłkolu* Walerii Marrené-Morzowskiej (1890). Kosmopolityzm nie zawsze był jednak oceniany pozytywnie ze względu na sytuację polityczną Polski pod zaborami. Jednocześnie wielokulturowość zaowocowała nie tylko ciekawymi kreacjami literackimi – jak trio przyjaciół zakładających fabrykę w *Ziemi obiecanej* Reymonta – ale też zjawiskiem heteroglosji językowej oraz powstaniem hybrydycznych form językowych jako efektu kontaktów interetnicznych.

Pierwsze utwory i reportaże o Łodzi pisali zafascynowani nią literaci z innych miast. Własnego środowiska artystycznego, w tym literackiego, miasto długo nie miało, głównie ze względu na asynchroniczność rozwoju. Ale gdy już się takie środowisko pojawiło, miało wyraźne awangardowe oblicze, świadczące o nowatorskim podejściu do sztuki. I – inaczej niż w większości ośrodków miejskich w Polsce – inicjatorami oraz twórcami czasopism i grup literackich byli twórcy wywodzący się ze środowisk robotniczych i drobnomieszczańskich, o silnym światopoglądzie lewicowym.

Chociaż w literaturze najmocniej utrwalony został dystopijny obraz Łodzi, wykreowany przede wszystkim Reymontowską wizją zapisaną w *Ziemi obiecanej*, to mit „złego miasta” można przewartościować, odmiennie opowiadając historię Łodzi drugiej połowy XIX wieku i pierwszych dekad XX wieku – jako bezprecedensowy przykład wcielenia śmiałych, miastotwórczych wizji, biorąc pod uwagę pierwszoplanową rolę, jaką „polski Manchester” odegrał w przemysłowej modernizacji kraju. Taki sposób widzenia jest wyraźnie obecny w sztuce międzywojnia. Zwłaszcza dla awangardzystów Łódź to przede wszystkim środowisko kosmopolityczne, stanowiące znakomite podłoże dla ruchu mię-

dzynarodowej awangardy i jej uniwersalistycznego języka plastycznego. Wybór Łodzi jako laboratorium najbardziej progresywnej myśli awangardy dwudziestolecia międzywojennego, jakim był konstruktywizm grupy „a.r.”, nie jest przypadkiem. Wcześniej, na przełomie XIX i XX wieku, pojęcie „sztuki” w Łodzi oznaczało wiele sprowadzanych z zagranicy malowideł powstających w ogromnej liczbie, będących często podmalowanymi ręcznie oleodrukami, a także, nierzadko wykonywane na podstawie fotografii, portrety. Obrazy, a częściej ich kopie umieszczane były w witrynach księgarń. W mieście nie organizowano wystaw, brakowało salonów artystycznych. Artyści borykali się z problemami finansowymi. Wielu twórców wyjeżdżało za granicę, aby tam szukać możliwości pracy.

Do takiego prowincjonalnego miasta w roku 1931 trafił niezwykle zbiór dzieł twórców awangardowych, jakim była Międzynarodowa Kolekcja Sztuki Nowoczesnej. Publiczność mogła zapoznać się z dziełami artystów reprezentujących takie kierunki, jak kubizm, futurizm, konstruktywizm, puryzm, neoplastycyzm i surrealizm. W ten sposób grupa „a.r.” realizowała swój najważniejszy cel: udostępnienie społeczeństwu osiągnięć międzynarodowej awangardy. Była to kolekcja o niebywałej randze artystycznej oraz stale rosnącym wymiarze materialnym (w 1931 roku tworzyło ją 21 obiektów; do 1939 zebrano ich 113). Paradoksalnie, funkcjonowanie w Łodzi tej kolekcji umożliwiły kosmopolityczna atmosfera miasta i etos wspomnianego wyżej *Lodzermenscha*, niejako przygotowując grunt dla uniwersalistycznego kosmopolityzmu awangardy. W ten sposób historia sztuki zaczęła układać się w optymistyczną opowieść o postępie, bowiem ewolucja sztuki polegała na przejściu od epigońskiego i kiczowatego malarstwa realistycznego do realizacji eksperymentów modernistycznej awangardy, jakimi był unizm Strzeмиńskiego, ostatni etap pokubistycznego abstrakcjonizmu. Praktyka artystyczna Strzeмиńskiego to praktyka totalna: sztuka „czysta” sąsiadowała w niej z projektowaniem form użytkowych (typografia, tkaniny, meble, wnętrze, architektura, urbanistyka). W efekcie Strzeмиński uczynił z unizmu narzędzie społecznej modernizacji, postulując zasadniczą przebudowę miasta, a w istocie zbudowanie go na nowo, zgodnie z awangardowymi regułami, w opozycji do przemysłowej zabudowy z XIX wieku – na rzecz nowo zaprojektowanych osiedli modernistycznych. Ten radykalny i *de facto* utopijny projekt, by sfunkcjonalizować przestrzeń całego miasta, wyrastał nie tylko z abstrakcyjnej awangardowej idei, lecz także z własnych doświadczeń Strzeмиńskiego jako mieszkańca ówczesnej Łodzi, której przestrzeń była gotowa na potencjalne przekształcenia, a więc podatna na budowanie wszystkiego od podstaw na nowych zasadach, nastawiona na zmianę, również społeczną, na organizowanie nowego świata poprzez totalne odrzucenie starego. Taki kierunek unowocześniania przestrzeni propagowały ówczesne władze miejskie wywodzące się z nurtów lewicowych. Inwestowano w budowę nowoczesnych osiedli mieszkaniowych. Modernistyczne rozwiązania architektoniczne zrealizowane zostały na osiedlu społecznym im. Józefa Montwiłła-Mireckiego.

Działania awangardowe znalazły w Łodzi jeszcze jedną niezwykle ważną realizację, znacznie wcześniejszą od działalności grupy „a.r.”. W lutym 1919 roku powstała formalnie grupa Jung Idysz, którą tworzyli malarze, poeci, graficy oraz ludzie teatru. Spetryfikowanemu w tradycyjnych kształtach życiu kulturalnemu Żydów próbowano dać nowy impuls. Grupa ta była aktywna w czasie, kiedy pojawiły się na świecie nowe prądy w sztuce,

zwłaszcza, tak ważny dla estetyki Jung Idysz, ekspresjonizm. Artyści z Jung Idysz szukali nowych środków wyrazu dla przedstawienia własnej żydowskiej tożsamości. Chcieli na nowo ją zdefiniować, m.in. przez powiązanie z językiem jidysz, nowoczesnym stylem życia i modernizmem. Język jidysz, przez dziesięciolecia traktowany pogardliwie jako żargon, stał się dla twórców awangardy językiem wyboru i deklaracją przywiązania do żydowskiej kultury. Członkowie Jung Idysz chcieli tworzyć nową sztukę w oparciu o żydowską tradycję, lecz znajdując dla niej nowe środki wyrazu. Postulowali przesunięcie punktu ciężkości z obszaru *sacrum* do sfery *profanum* – sztuka zatem miała stanowić świecką formę wyrazu, ponieważ funkcjonowała w świecie gwałtownych zmian cywilizacyjnych, do których nie przystawały już sposoby wyrażania kulturowej żydowskiej tożsamości oparte głównie na fundamencie religijnym. Jednocześnie publikacje grupy to pierwszy tak wyraźny głos kobiecy w żydowskiej poezji i plastyce, zdominowanych do tej pory przez mężczyzn. Aktywność tej awangardowej grupy trwała krótko (1919–1921), ale był to okres niezwykle intensywny w młodej twórczości żydowskiej na terenie Łodzi, który silnie oddziaływał na działalność literacką i artystyczną nie tylko w tym mieście, ale także poza jego granice i zasięgiem swoim objął dwa kontynenty: Europę i Amerykę. Historia grupy Jung Idysz świadczy o tym, że awangarda w Polsce okresu międzywojennego miała także swą niezwykle istotną, żydowską realizację.

Artystycznego oblicza Łodzi u progu nowoczesności nie kształtowały jednak działania awangardowe, współtworzący wysoki modernizm intelektualny. Awangarda, choć postulowała radykalny program przebudowy stosunków społecznych, czyniła to znacznie później, bo w dwudziestoleciu międzywojennym, i pozostawała w swym oddziaływaniu elitarna. Jak trafnie zdiagnozował sytuację z początku XX stulecia Łukasz Biskupski: „(...) wyodrębniło się autonomiczne pole nowoczesnej masowej komercyjnej rozrywki zdominowanej przez literaturę sensacyjną, a później kino. (...) Rozwój popkultury to skutek dynamicznych procesów modernizacyjnych: urbanizacji, industrializacji, znacznego upowszechnienia czytelnictwa i wytworzenia się czasu wolnego związanego z kapitalistyczną pracą zarobkową. Ważnym składnikiem tego nowego »miejskiego« stylu życia stały się popularne formy rozrywki”¹³.

W drugiej połowie wieku XIX i na początku następnego teatr łódzki był przede wszystkim przestrzenią dla różnego typu zabaw, imprez okolicznościowych, sceną impresaryjną z ambicjami systematycznego dawania profesjonalnych przedstawień. Bez wątplenia w tym czasie to występy gwiazd były najatrakcyjniejszymi i cieszącymi się największym zainteresowaniem teatralnymi wydarzeniami w fabrycznym mieście. Na co dzień komercyjna rozrywka zdominowała repertuar łódzkich teatrów, złożony przede wszystkim z lekkich sztuk muzycznych, tak lubianych przez szeroką publiczność nie tylko zresztą Łodzi, ale także mieszkańców innych wielkich miast modernizującego się Zachodu. Była to forma importowana w swych początkach przez niemieckich osadników, którzy przywieźli do Łodzi zamiłowanie do rozrywek typowych dla ośrodków przemysłowych drugiej połowy XIX stulecia: panoptików, „teatrów magicznych”, pokazów osobliwości, panoram, cyrków. Jedną z najpopularniejszych form teatralnych w XIX wieku i u progu XX stulecia stała się

¹³ Ł. Biskupski, *Miasto atrakcji...*, s. 19.

operetka. To niemiecka burżuazja, często odbywająca podróże do Berlina i Wiednia, była głównym propagatorem zachodniej modernizacji w Łodzi. A jednym z importowanych produktów tego nowoczesnego świata był teatr muzyczny. Istotne jest, że ta teatralna praktyka konsumpcyjna miała charakter demokratyczny i ponadnarodowy. Operetka, równie chętnie oglądana przez publiczność w Berlinie i Łodzi, była jednocześnie krytykowana jako gatunek bez poważniejszych treści, będący jedynie chwilową i bezwartościową rozrywką. W istocie nowoczesna operetka – towar globalny i kosmopolityczny przemysłu rozrywkowego – upowszechniała postawy konsumenckie, ale była także nośnikiem określonych sposobów widzenia współczesności i mówienia o niej, pozwalających szerokiej publiczności lepiej zrozumieć złożoną i skomplikowaną rzeczywistość nowoczesnego świata. Żywiłowy rozwój teatru żydowskiego, od przedstawień o tematyce biblijnej, tzw. purimspile, do przedstawień o tematyce świeckiej w latach 70. XIX wieku, przerwał wprowadzony w 1883 roku zakaz przedstawień w języku jidysz. W przełomowym roku 1905 nastąpiło rozluźnienie rygorów policyjnych i cenzuralnych, co stworzyło możliwość utworzenia stałej sceny żydowskiej w Łodzi. Żydzi bywali również chętnie w teatrach polskich i niemieckich, w których stanowili poważną część publiczności.

Kolejną dynamicznie rozwijającą się odmianą popkultury na łódzkim gruncie był komiks. W międzywojniu w jednym tylko lokalnym dzienniku ukazało się aż 15 rodzimych tytułów, co świadczy o niezwyklej popularności i atrakcyjności tej formy wśród odbiorców. Stanowiła ona bez wątpienia odpowiedź na wyzwania nowoczesności, sprzyjała dążeniom do popularyzacji sztuki i tworzeniu takich jej odmian, które odpowiadałyby szerokim kręgom czytelników. W dwudziestoleciu międzywojennym łódzka prasa była (obok krakowskiej) prekursorem w wykorzystywaniu tego popularnego na Zachodzie gatunku. Obok funkcji czysto rozrywkowych propagował on także, co ważne, XX-wieczne wzorce osobowe, zupełnie odmienne od tradycyjnych, np. upowszechniał nowoczesne modele kobiecości, aktywnie i świadomie zaznaczającą swą obecność we współczesnym świecie. Rozwój komiksu w prasie łódzkiej zainicjował ekspansję tego gatunku na terenie całego kraju, co wiązało się z działalnością koncernu prasowego Republika, który uczynił z Łodzi, wcześniej prowincjonalnej jako ośrodek wydawania prasy, jedno z najważniejszych w skali całego kraju centrów nowoczesnej prasy masowej.

Ekspansja masowej rozrywki to integralna część modernizacji. Kolejny etap tego procesu stanowi komercjalizacja kinematografu, która spowodowała zasadniczą zmianę w świecie popkultury – dominującą pozycję zajęło kino, spychając na margines wcześniejsze formy (variétés i gabinet iluzji/panoptikum) i stając się nowoczesnym środkiem masowego przekazu. Zachodzący w ciągu pierwszych czterdziestu lat XX wieku w Łodzi – wielkim i jednocześnie peryferyjnym ośrodku przemysłowym – proces upowszechniania się kina wpisuje się w dokonujące się w skali globalnej przemiany produkcji kulturalnej odpowiadającej doświadczeniu nowoczesności. Kino w okresie międzywojennym jest formą modernizmu wernakularnego, rodzimego, pomagało bowiem szerokim masom mężczyzn i kobiet zadomowić się w nowoczesnym świecie, w którym przemiany i rekonfiguracje zachodziły bardzo szybko. Kino dostarczało wzorców tożsamości pokazujących, jak być nowoczesnym, a także oswajało w jakimś stopniu z zagrożeniami współczesności.

Z kolei estetyka szoku i atrakcji odzwierciedlała intensywne i zmienne doświadczenie życia w wielkim mieście. Masowe uczestnictwo w globalnym obiegu filmowym, oglądanie tych samych opowieści i propagowanego przez nie wyobrażenia o świecie, powodowało włączanie lokalnych odbiorców w uniwersalny system mód i wyobrażeń, a w konsekwencji w globalizację świadomości.

Muzyczne aktywności łodzian ogniskowały się początkowo w niemieckich stowarzyszeniach i związkach śpiewaczych, jak Lodzer Männer Gesangverein (Łódzkie Towarzystwo Śpiewacze). Liczne niemieckie chóry były wspierane przez niemieckich fabrykantów. Towarzystwa śpiewacze „Echo”, „Lutnia”, „Lira” powołała społeczność polska. Doniosłą rolę w życiu muzycznym Żydów odegrało Żydowskie Towarzystwo Muzyczne i Literackie „Hazomir”. Jego soliści i chór koncertowali niekiedy z Łódzką Orkiestrą Symfoniczną. Orkiestra, utworzona w 1914 roku, powstawała w trudnych wojennych warunkach, była swego rodzaju placówką ratowniczą, „by zapobiec szerzącej się wśród muzyków łódzkich nędzy”¹⁴. Z biegiem lat Łódzka Orkiestra Symfoniczna stała się ważną instytucją, koncertowali z nią znani artyści. W jej skład, przed wyjazdem z rodzinnego miasta, wchodził uznani w świecie muzycznym łodzianie. Jeden z najwyżej cenionych mistrzów batuty na świecie – Paweł Klecki – jako najmłodszy dyrygent poprowadził orkiestrę Berliner Philharmoniker. Razem z Kleckim w Orkiestrze Symfonicznej występował inny łodzianin, Aleksander Tansman – pierwszy kompozytor, obok Karola Szymanowskiego, który już w 1915 roku stosował technikę politonalną. Łączył tradycję polskiego folkloru i tradycję żydowską z nowoczesnością i najnowszymi osiągnięciami kompozytorskimi. Polską muzykę rozślawiał w świecie urodzony w Łodzi Artur Rubinstein.

Przywołane powyżej przykłady (teatr, komiks, kino, muzyka) pokazują wielowymiarowy charakter modernizmu, dzięki któremu łodzianie stali się zarówno uczestnikami, jak i twórcami nowoczesnego uniwersum symbolicznego. Aby zrozumieć modernizacyjny wymiar różnych odmian kultury popularnej nie można ich roli ograniczać jedynie do pełnienia funkcji czysto rozrywkowej, lecz należy wydobyć ich niezwykle istotną rolę społeczno-kulturową. Popkultura najprzystępniej oddawała XX-wieczną, coraz bardziej niezrozumiałą, skonfliktowaną rzeczywistość. Z jednej strony literatura sensacyjna, operetka, komiks czy film proponowały eskapistyczną ucieczkę od rzeczywistości, z drugiej zaś szeroko ją prezentowały, nierzadko komentując ważne problemy społeczne i polityczne. Wpisane w kulturę masową ślady nowoczesnej rzeczywistości można było odczytywać na różnych poziomach. W ten sposób na wskroś komercyjna i zglobalizowana rozrywka, będąca refleksem masowej tożsamości, wpływała na kształtowanie się nowoczesnych społeczeństw.

W Łodzi, wielkoprzemysłowym mieście rozwijającym się na obrzeżach zachodniego świata, sztuka sytuowała się na dwóch przeciwnych biegunach. Na jednym z nich można umieścić dokonania awangardy realizujące model modernizmu wysokoartystycznego, adresowany do elitarnej części społeczeństwa, choć w postulatach mający uniwersalny zasięg i charakter. Na drugim – skomercjalizowaną nowoczesną rozrywkę dla mas, pozwalającą nie tylko atrakcyjnie spędzać czas, ale także włączać się w ogólnoswiatowe procesy nowoczesnych przemian; to „niska”, wernakularna odmiana modernizmu. Ta dychotomia

¹⁴ F.R. Halpern, *Łódź a muzyka*, „Giewont” 1928, nr 3, s. 110.

uświadamia złożoność nowoczesności, zjawiska o charakterze globalnym, lecz w swym łódzkim, lokalnym i historycznym wcieleniu zachowującym odrębność i specyfikę, która pozwalała ujmować dokonujące się przemiany współczesnego świata na różnych poziomach i w wielu porządkach.

Rozpisana na wiele głosów opowieść o modernistycznej Łodzi, którą proponujemy czytelnikom, daje szansę przyjrzenia się źródłom naszej europejskiej nowoczesności w jej rozmaitych wymiarach. Jest oczywiście opowieścią o świecie minionym, jednak nie do końca, bowiem – jesteśmy o tym przekonani – otwiera pole do refleksji nad naszą obecną wspólną kondycją.

Redaktorzy